

Bez Jacka

Polanka

Liści zielenią zagra nam wiatr	a a d a
A śpiewność ptaków tylko prawdę powie	F F E E
Choć niepojęty ten cały świat	a a d a
Choć nam nie wszystko chce zmieścić się w głowie	F F E E

To - zatańcz ze mną na polanie	a a d a
Ot tak, po prostu	G G F E
To - zatańcz ze mną na polanie	a a d a
Choć raz prawdziwie	G G
Zatańcz ze mną sobie	F E a a E7 E7

Spójrz drzewa takie są uśmiechnięte
A trawa oświadcza się kwiatom
Choć nienazwane to piękne przepięknie
Oddają się wszystkim nie biorąc nic za to

To – zatańcz ze mną na polanie...

Drzewa coś szepczą, coś ciągle śpiewają
I pełno w ich szumie jest Twojej piękności
I choć troszeczkę o jesieni bają, to i tak
Las pełen jest naszej miłości

To – zatańcz ze mną na polanie...